Księga Aggeusza

Rozdział 1

**1**. Roku wtórego Dariusza króla, miesiąca szóstego, pierwszego dnia miesiąca, zstało się słowo PANskie w ręce Aggeusza proroka do Zorobabela, syna Salatiel, książęcia Judzkiego, i do Jezusa, syna Josedek, kapłana wielkiego, mówiąc: **2**. To mówi JAHWE zastępów, rzekąc: Lud ten mówi: Jeszcze czas nie przyszedł budowania domu PAńskiego. **3**. I zstało się słowo w ręce Aggeusza proroka, mówiąc: **4**. Izali wam jest czas mieszkać w domiech z ozdobnemi słupami, a dom ten pusty? **5**. A teraz to mówi JAHWE zastępów: Połóżcie serca wasze na drogi wasze. **6**. Sialiście wiele, a zwieźliście mało; jedliście, a nie najedliście się; piliście, a nie napiliście się; okryliście się, a nie zagrzaliście się; a kto zyski zbierał, kładł je w dziurawy mieszek. **7**. To mówi JAHWE zastępów: Połóżcie serca wasze na drogi wasze. **8**. Wstąpcie na górę, nawoźcie drzewa i zbudujcie dom, a będzie mi przyjemny i rozsławię się, mówi JAHWE. **9**. Patrzyliście na więcej, a oto zstało się mniej; i wnieśliście do domu, i rozdmuchnąłem je. Dla której przyczyny? mówi JAHWE zastępów. Iż dom mój jest pusty, a wy się spieszycie każdy do domu swego. **10**. Dlatego nad wami zakazano niebiosam, aby nie dawały rosy, i zakazano ziemi, aby nie dawała urodzaju swego. **11**. I przyzwałem suchości na ziemię i na góry, i na pszenicę, i na wino, i na oliwę, i cokolwiek rodzi ziemia; i na ludzie, i na bydło, i na wszytkę pracę ręczną. **12**. I usłyszał Zorobabel, syn Salatiel, i Jezus, syn Josedeków, kapłan wielki, i wszytek ostatek ludu głos JAHWE Boga swego i słowa Aggeusza proroka, jako posłał go JAHWE ich do nich, i bał się lud od oblicza PANskiego. **13**. I rzekł Aggeusz, poseł PANski z posłów PANskich, do ludu, mówiąc: Ja jestem z wami, mówi JAHWE. **14**. I wzbudził JAHWE ducha Zorobabel, syna Salatiel, książęcia Judzkiego, i ducha Jezusa, syna Josedek, kapłana wielkiego, i ducha innych ze wszego ludu: i weszli, i czynili dzieło w domu JAHWE zastępów, Boga swego. **15**. - - -

Rozdział 2

**1**. Dwudziestego i czwartego dnia miesiąca, w szóstym miesiącu, wtórego roku Dariusza króla, **2**. siódmego miesiąca, dwudziestego i pierwszego dnia miesiąca, zstało się słowo PAńskie w ręce Aggeusza proroka, mówiąc: **3**. Mów do Zarobabela, syna Salatiel, książęcia Judzkiego, i do Jezusa, syna Josedek, kapłana wielkiego, i do innych z ludu, rzekąc: **4**. Kto się między wami został, który widział dom ten w ozdobie jego pierwszej? A teraz co się wam ten widzi? Izali nie tak jest, jakoby nie był, w oczach waszych? **5**. A teraz zmocni się, Zorobabel, mówi JAHWE. I zmocni się też, Jezu, synu Josedek, kapłanie wielki, i zmocni się, wszytek ludu ziemie, mówi Bóg zastępów, a czyńcie (bo ja jestem z wami, mówi PAn zastępów) **6**. słowo, którem postanowił z wami, gdyście wychodzili z ziemie Egipskiej, a duch mój będzie pośrzodku was. Nie bójcie się! **7**. Bo to mówi JAHWE zastępów: Jeszcze jedna mała chwila jest, a ja poruszę niebo i ziemię, i morze, i suchą. **8**. I poruszę wszytkie narody, A PRZYDZIE POŻĄDANY wszem narodom i napełnię dom ten chwałą, mówi PAn zastępów. **9**. Moje jest srebro i moje jest złoto, mówi JAHWE zastępów. **10**. Większa będzie chwała domu tego pośledniego niż pierwszego, mówi JAHWE zastępów. A na tym miejscu dam pokój, mówi JAHWE zastępów. **11**. Dwudziestego i czwartego dnia dziewiątego miesiąca, roku wtórego Dariusza króla, stało się słowo PANskie do Aggeusza proroka, mówiąc: **12**. To mówi JAHWE zastępów: Pytaj kapłanów o zakon, mówiąc: **13**. Jeśliby wziął człowiek mięso poświęcone w podołek szaty swej a dotknął się krajem jej chleba abo potrawy, abo wina, abo oliwy, abo wszelkiego pokarmu, izali się oświęci? I odpowiadając kapłani rzekli: Nie. **14**. I rzekł Aggeusz: Jeśli się dotknie zmazany duszą czegokolwiek z tych, izali zmazane nie będzie? I odpowiedzieli kapłani, i rzekli: Będzie zmazane. **15**. I odpowiedział Aggeusz, i rzekł: Tak ci ten lud i tak ten naród przed obliczem moim, mówi JAHWE, i tak wszelkie dzieło uczynki rąk ich, i wszytko, co tam ofiarowali, splugawione będzie. **16**. A tak połóżcie serca waszę ode dnia tego i wyższej, póki nie położono kamienia na kamień w kościele PANskim. **17**. Gdyście przychodzili do stogu dwadzieścia korców, a bywało dziesięć; a gdyście wchodzili do prasy, abyście wytłoczyli pięćdziesiąt łagwic, a było dwadzieścia. **18**. Skarałem was wiatrem palącym i suszą, i gradem, wszytkie prace rąk waszych, a nie był między wami, kto by się ku mnie nawrócił, mówi JAHWE. **19**. Połóżcie serca wasze od tego dnia i na potem, od dwudziestego i czwartego dnia miesiąca dziewiątego: ode dnia, którego założono fundamenty kościoła PANskiego, połóżcie na serca wasze. **20**. Izali już nasienie wzrosło, a jeszcze winnica i figa, i granatowe jabłka, i drzewo oliwne nie zakwitło? Ode dnia tego błogosławić będę. **21**. I zstało się słowo PANskie powtóre do Aggeusza dwudziestego i czwartego dnia miesiąca, mówiąc: **22**. Mów do Zorobabela, książęcia Judzkiego, rzekąc: Ja poruszę niebo społem i ziemię. **23**. A wywrócę stolicę królestw, a skruszę moc królestwa pogańskiego i wywrócę poczwórny i wsiadającego nań, że pozdychają konie i wsiadacze ich, mąż od miecza brata swego.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.